

**Sygnatura akt II C 543/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący SSR K. T.

Protokolant staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku w Łodzi

sprawy w powództwa K. E.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 64.968,50 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.968,50 zł (czternaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 12 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 28 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.445 (trzy tysiące czterysta czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą 432,30 zł (czterysta trzydzieści dwa złote trzydzieści groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków.

Sygnatura akt II C 543/14

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 9 kwietnia 2014 roku, powódka K. E., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, a także kwoty 6.556 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania. Ponadto powódka zażądała zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 14 stycznia 2012 roku na ul. (...) przy ul. (...) w Ł., na skutek upadku na nieodśnieżonym i oblodzonym chodniku, powódka doznała złamania szyjki kości udowej lewej. Wskazano, że ze względu na powyższy wypadek potrzebowała opieki osób trzecich w okresie od 25 stycznia 2012 r. do 25 kwietnia 2013 r. (prawidłowo 2012 r.) w wymiarze co najmniej 6 godzin dziennie, co przy przyjęciu średniego wynagrodzenia w wysokości 11 zł za godzinę daje kwotę 5.940 zł. Zaś po zabiegu usunięcia zespolecia powódka wymagała dalszej opieki w dniach od 8 listopada 2013 r. do dnia 22 listopada 2013 r. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, co generowało szkodę w wysokości 616 zł. Wskazano, iż w wyniku przebytego urazu zmniejszyły się możliwości motoryczne powódki, która porusza się przy pomocy kul łokciowych, nadal odczuwa również ból w kończynie. W ocenie strony powodowej, spadek aktywności życiowej oraz doznane cierpienie w pełni uzasadniają dochodzoną w pozwie kwotę zadośćuczynienia. Podniesiono, iż podmiotem odpowiedzialnym za szkodę powstała w wyniku niewłaściwego utrzymania nawierzchni chodnika w

miejscu, w którym powódka upadła jest Gmina Ł., natomiast pozwana jest jej ubezpieczycielem. Wskazano, iż pozwane Towarzystwo odmówiło przyjęcia odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia.

(pozew k. 2-5, pełnomocnictwo k. 12)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że obejmował w roku 2012 ochroną ubezpieczeniową Gminę M. Ł., będącą odpowiedzialną za utrzymanie drogi, na której doszło w dniu 14 stycznia 2012 r. do zdarzenia z udziałem powódki. Jednocześnie wskazał, że powódka nie udowodniła ani twierdzeń, iż do zdarzenia doszło w okolicznościach, za które odpowiedzialność na zasadzie winy miałyby ponosić pozwany, ani rzeczywistego zakresu szkody. Pozwany wskazał, że droga w miejscu zdarzenia znajdowała się w należyтым stanie, nie była oblodzona, ani zaśnieżona, a nadto w dniu wypadku nie wystąpiły opady śniegu, temperatura zaś nieznacznie spadła poniżej o stopni C. Pozwany dodał, że kwestionuje żądanie powódki także co do wysokości.

(odpowiedź na pozew k. 44-49)

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powódki oświadczył, że rozszerza powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie o kwotę 50.000 zł tj. do kwoty 60.000 złotych i wniósł o zasądzenie wskazanej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty, o którą zostało rozszerzone powództwo, liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pisma pełnomocnikowi pozwanej do dnia zapłaty.

(pismo k. 117-118)

Pozwany nie uznał powództwa także w rozszerzonej części, nadto na wezwanie Sądu podał, że otrzymał odpis pisma o rozszerzeniu powództwa w dniu 27 kwietnia 2015 roku.

(pismo k. 134)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 148- 150)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 stycznia 2012 roku K. E. idąc chodnikiem na umówione spotkanie z siostrą R. R., na rogu ulic (...) i Łagiewnickiej w Ł., poślizgnęła się i upadła. Powierzchnia chodnika była w tym miejscu pokryta warstwą śniegu. Chodnik nie był posypany piaskiem.

(zeznania powódki k. 149-150, zeznania R. R. k. 86-87, zeznania R. E. (1) k. 88-89)

W dniu 14 stycznia 2012 roku występował opad drobnego śniegu, temperatura powietrza o godzinie 8 rano wynosiła od -0,6 do -0,8 stopnia C. Od godziny 8 rano do godziny 20 temperatura powietrza wynosiła od 0,8 do -0,8 stopnia C. Do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Ł. w tym dniu zgłoszono informację o śliskiej nawierzchni ulicy (...). Na ulicy (...) nie były wykonywane żadne prace interwencyjne. Miejsce, na którym doszło do wypadku powódki nie jest objęte cyklicznym sprzątnięciem.

(raporty zimowe k. 62-68, zeznania A. S. k. 87-88)

Po wypadku powódka udała się taksówką do ambulatorium Wojewódzkiej (...) w Ł. gdzie została zarejestrowana o godzinie 17. Wykonano u niej badania diagnostyczne, w tym zdjęcia rentgenowskie i zdiagnozowano złamanie szyjki kości udowej lewej i skręcenie nadgarstka lewego. Powódka otrzymała skierowanie do szpitala im. J. w Ł., gdzie została przewieziona transportem ambulatoryjnym. Następnie wykonano u niej zabieg nastawienia zamkniętego i zespolenia śrubami złamanej szyjki kości udowej. K. E. przebywała na oddziale chirurgii urazowo- ortopedycznej

do 24 stycznia 2012 roku. Powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem zakazu obciążania kończyny przez okres 3 miesięcy (chodzenie przy pomocy kul lub balkonika bez dotykania ziemi operowaną kończyną), oraz przyjmowania środków przeciwzakrzepowych przez 6 tygodni po zabiegu. Po opuszczeniu szpitala powódka podjęła leczenie w poradni ortopedycznej. Leczenie przebiegało z powikłaniami, brak było zrostu w miejscu złamania, wystąpiła martwica kości udowej. W dniu 7 listopada 2013 roku, z powodu powikłań, powódka przeszła zabieg usunięcia materiału zespalającego kości udowej lewej. Po zabiegu powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem oszczędzania kończyny przez okres 2 tygodni, oraz kontynuowania leczenia w poradni ortopedycznej. W kwietniu 2014 roku powódka była operowana z powodu stawu rzekomego szyjki kości udowej- wykonano alloplastykę stawu biodrowego lewego. Po zabiegu operacyjnym powódka poruszała się przy pomocy kul przez okres 2- 3 miesięcy. Po operacji nastąpiło zmniejszenie dolegliwości bólowych ale narosły ograniczenia ruchomości i pogorszenie sprawności chodzenia. W związku z tym, w czerwcu 2014 roku powódka została przyjęta na oddział rehabilitacji pourazowej (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł. z powodu bólu, ograniczenia ruchomości czynnej i biernej biodra lewego, osłabienia siły mięśni stabilizujących lewe biodro, skrócenie kończyny dolnej prawej o 1 cm i trudności w sprawnym poruszaniu się. W trakcie hospitalizacji zastosowano leczenie usprawniające: kinezy – fizykoterapeutyczne uzyskując poprawę siły mięśni kończyny dolnej lewej, częściową poprawę zakresu ruchów w stawie biodrowym lewym i poprawę sprawności chodzenia. Powódka została wypisana do domu z zaleceniem między innymi dalszego leczenia w poradni rehabilitacyjnej, oraz korzystania z wkładek ortopedycznych celem wyrównania skrócenia kończyny dolnej prawej.

(dokumentacja medyczna k. 22-33, k. 79-84, zeznania J. G. k. 97-98, zeznania powódki k. 149-150)

Po wypadku powódką opiekowały się jej siostry R. R. i S. K., oraz jej wnuk R. E. (1). Po powrocie do domu powódka nie mogła chodzić i przez pierwszy miesiąc po wypadku leżała. Później chodziła przy pomocy chodzika, potem zaczęła chodzić o kulach. Po wypadku powódka nie chodziła samodzielnie przez 3 miesiące. Pomoc powódce polegała na sprzątaniu, praniu, gotowaniu i robieniu zakupów, oraz przy czynnościach higieny osobistej. Taka sama opieka potrzebna była powódce po operacji, która miała miejsce na jesieni 2013 roku, opieka ta trwała około miesiąca. Opieka nad powódką trwała od godziny 8 rano do godziny 16. W związku z odczuwanym bólem powódka zmuszona była przyjmować leki przeciwbólowe.

(zeznania R. R. k. 86-87, zeznania R. E. (2) k. 88-89, zeznania powódki k. 149-150)

Aktualnie powódka chodząc kuleje, nadal odczuwa następstwa urazu nogi, nie porusza się tak sprawnie, jak przed wypadkiem. Odczuwa ból nogi, który promieniuje od biodra do kolana, także przy zmianie pogody, nie może również dźwigać i schylać się. Ma kłopoty z wchodzeniem i schodzeniem po schodach. Korzysta z kuli jako asekuracji, żeby się nie przewrócić. Noga, która uległa złamaniu jest dłuższa niż przed operacją. Różnica w długości nóg wynosi 1,5 cm. Powódka w związku z tym korzysta z wkładki ortopedycznej, bez niej kuleje i kołysze się przy chodzeniu. Przed wypadkiem powódka była zdrowa i całkowicie sprawna, nie chorowała.

(zeznania R. R. k. 86-87, zeznania R. E. (2) k. 88-89, zeznania powódki k. 149-150)

W piśmie z dnia 29 marca 2013 roku pełnomocnik powódki wystąpił do Urzędu Miasta Ł. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie 40.000 zł w terminie do dnia 15 kwietnia 2013 roku.

(wezwanie k. 16)

W piśmie z dnia 14 czerwca 2013 roku Urząd Miasta Ł. wystąpił do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W., która obejmowała ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej Miasto Ł., o rozpatrzenie wniosku powódki o odszkodowanie z tytułu poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Pismem z dnia 3 lipca 2013 roku powódka wyjaśniła pozwanemu okoliczności zdarzenia. Decyzją z dnia 23 września 2013 roku (...) S.A. V. (...) w W. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powódki z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC. Wskazano, że powódka nie dostarczyła dokumentów umożliwiających zamknięcie postępowania likwidacyjnego.

(pisma k. 17 i 18; decyzja k. 19)

U powódki występuje stan po alloplastyce stawu biodrowego lewego z powodu złamania szyjki kości udowej lewej, powikłanego stawem rzekomym szyjki. Wypadek w dniu 14 stycznia 2012 r. spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30%, według punktu 145b dla rozpoznania 1 a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Skutki wypadku powodowały konieczność pomocy osób trzecich w wymiarze 4- 6 godzin dziennie przez okres 4- 6 miesięcy od zdarzenia oraz w wymiarze 2 godzin dziennie do czerwca 2014 r. Obecnie powódka może wymagać sporadycznej pomocy osób trzecich przy wykonywaniu ciężkich prac fizycznych i pracy na wysokości. Stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie należy oczekiwać poprawy. Brak jest możliwości powrotu do pełnej sprawności powódki. Obecny stan zdrowia powódki jest wyłącznym skutkiem zdarzenia z dnia 14 stycznia 2012 roku. Leczenie ortopedyczne powódki zostało zakończone jednak nie można wykluczyć odległych powikłań mogących wystąpić po tego typu zabiegach ortopedycznych (alloplastyka) tj. możliwością obłuzowania protezy stawu biodrowego i koniecznością powtórnego zabiegu operacyjnego.

(opinia biegłego chirurga ortopedy M. S. k. 108-111, pisemna opinia uzupełniająca k. 137-138)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanego w sprawie biegłego, dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej i kart historii leczenia, których ważność nie była kwestionowana przez strony w toku procesu, a także na podstawie zeznań powódki i powołanych w sprawie świadków R. E. (1), R. R., J. G. i A. S.. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie spór koncentrował się wokół przyczyny zdarzenia z dnia 14 stycznia 2012 roku oraz kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania. Przeprowadzenie tej oceny wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zasięgnięcia opinii biegłego, który w sposób jednoznaczny określił wysokość uszczerbku, jakich doznała powódka na skutek przedmiotowego wypadku. Sąd uznał opinię sporządzoną przez biegłego M. S. za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. W odniesieniu do opinii biegłego należy podkreślić, że ostatecznie żadna ze stron nie wniosowała o wydanie opinii przez innego biegłego. Jedynie pełnomocnik pozwanego kwestionował sporządzoną opinię (k. 125-126) w zakresie stopnia uszczerbku na zdrowiu jakemu uległa powódka oraz powikłań w procesie leczenia złamania szyjki kości udowej powódki. Odnosząc się do zgłoszonych zastrzeżeń biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił, iż staw rzekomy szyjki kości udowej powodujący konieczność zastosowania endoprotezoplastyki stawu biodrowego jest jednym z najcięższych powikłań złamań szyjki kości udowej. Sam fakt zastosowania u powódki sztucznego stawu biodrowego upoważnia do zaliczenia skutków wypadku do pkt 145b . Zakres ruchów i zaniki mięśniowe pozwoliły określić trwałe uszczerbek w wysokości 30% tj. średniej przewidywanej w punkcie 145b (20-40%). Natomiast powikłanie złamania szyjki kości udowej pod postacią stawu rzekomego i następowej martwicy głowy kości udowej jest spowodowane zaburzeniami ukrwienia w miejscu złamania. Jest to najczęstsze powikłanie w złamaniach szyjki kości udowej i powstaje samoistnie. Biegły wskazał również, iż leczenie powódki było prawidłowe- zespolenie przy pomocy 2 śrub kaniulowanych. W postępowaniu powódki nie było również żadnych zaniedbań i nieprawidłowości – przez okres 3 miesięcy chodziła bez obciążania chorej kończyny. Zastrzeżeń biegłego nie budził także okres 2 lat, który upłynął od urazu do przeprowadzenia zabiegu endoprotezoplastyki stawu biodrowego. Biegły wskazał, iż jest to okres konieczny do stwierdzenia powstania stawu rzekomego, zabiegu operacyjnego- usunięcia materiału zespalającego oraz oczekiwania na zabieg endoprotezoplastyki, który w jego ocenie został prawidłowo przeprowadzony. Wątpliwości podniesione w piśmie pełnomocnika pozwanego ostatecznie zostały zatem wyjaśnione w sposób wyczerpujący i wiarygodny i nie doprowadziły do dalszego zakwestionowania opinii i zgłoszenia wniosku o powołanie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd oparł się zatem na sporządzonej opinii, nie znajdując podstaw do zakwestionowania jej i uznając ją za rzetelną, sporządzoną zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierającą pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię po zapoznaniu się z aktami sprawy i po przeprowadzeniu badania powódki. Wnioski przedstawione w sporządzonej opinii, zostały oparte na powyższym wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę ich

podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Powództwo, jako zasadne, zasługuje na uwzględnienie niemal w całości.

W ocenie Sądu, przyczyną doznania przez powódkę uszkodzeń ciała, a w konsekwencji uszczerbku na zdrowiu, była śliskość nawierzchni na zarządzanym przez Miasto Ł. chodniku usytuowanego na rogu ulic (...) i Łagiewnickiej w Ł., która powstała na skutek niewłaściwego utrzymania, a także opadów śniegu, w efekcie czego przy panującej wówczas ujemnej temperaturze powietrza doszło do powstania lodu, na którym poślizgnęła się powódka. Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że stan nawierzchni chodnika nie był stanem odpowiednim tj. bezpiecznym dla korzystających z chodnika osób. Chodnik nie był bowiem w tym dniu posypany piaskiem. Sąd w tej mierze bazował na zeznaniach samej powódki, zeznaniach pracownika Urzędu Miasta Ł.- A. S., która zeznała, iż miejsce, na którym doszło do wypadku powódki nie jest objęte cyklicznym sprzątaniami, oraz na raportach zimowych Wydziału Gospodarki Komunalnej Miasta Ł., z których wprost wynika, że w dniu 14 stycznia 2012 roku występował opad drobnego śniegu, zaś temperatura powietrza o godzinie 8 rano wynosiła od -0,6 do -0,8 stopnia C. Natomiast od godziny 8 rano do godziny 20 temperatura powietrza wynosiła od 0,8 do -0,8 stopnia C. Ponadto mimo, iż zgłoszono wówczas informację o śliskiej nawierzchni ulicy (...) to na ulicy tej nie były wykonywane żadne prace interwencyjne. Zarządcą nieruchomości, na której nastąpiło przedmiotowe zdarzenie jest Miasto Ł., a fakt ten nie został zakwestionowany przez stronę pozwaną. Należy wskazać, iż obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, obciąża zarządcę tej drogi, tj. prezydenta miasta, w którego zarządzie droga pozostaje, a to na podstawie art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2000 r. nr 71 poz. 838 z późn. zm.), zgodnie z którym do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Ponadto obowiązek pozwanego w zakresie utrzymania stanu technicznego ulicy, na której nastąpiło przedmiotowe zdarzenie nie był przez niego w toku procesu kwestionowany. Natomiast uchybienie przez zarządcę tej drogi, określonemu wyżej obowiązkowi utrzymania nawierzchni chodników może więc być oceniane jako delikt, będący jedną z przesłanek jego odpowiedzialności odszkodowawczej w ramach reżimu deliktowego. Tak więc, uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy obowiązek utrzymania w należytych stanie nawierzchni chodnika na rogu ulic (...) i Łagiewnickiej w Ł., w dniu 14 stycznia 2012 roku, nie został zrealizowany. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazano, iż nawierzchnia chodnika pokryta była śniegiem. Tolerowanie przez Gminę M. Ł. takiej sytuacji, zaniedbania stanu technicznego chodnika oraz nie podjęcie czynności zmierzających do utrzymania w należytych porządku części drogi przeznaczonej do ruchu pieszych stanowi naruszenie obowiązku określonego w treści art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Przyjmując, że za szkodę odpowiedzialne jest Miasto Ł. należy wyjaśnić, że pociąga to za sobą automatycznie odpowiedzialność ubezpieczyciela. Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest bowiem przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Stosownie do treści art. 445 k.c., w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych

i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu. Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację i konkretyzację rozmiaru szkody doznanej przez powódkę stanowi w niniejszej sprawie stopień uszczerbku na zdrowiu, który wynosi 30%. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien jednak uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa wypadku, czy wiek powódki. Ustalając rozmiar szkody Sąd wziął pod uwagę nie tylko wielkość procentowego uszczerbku na zdrowiu, ale również rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku, a także trwałość tych skutków i ograniczenia w życiu codziennym. Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Trzeba w tym miejscu wskazać, że z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki związanych z doznanymi w wypadku obrażeniami, a także trwałość tych skutków i ograniczenia w życiu codziennym, a w szczególności odczuwany przez nią ból był znaczny. W wyniku wypadku powódka doznała istotnie nasilonych cierpień fizycznych, na które składał się ból i związana z tym niesprawność ruchowa, nie tylko w pierwszych miesiącach po zdarzeniu ale również później, bowiem na skutek powikłań po złamań szyjki kości udowej, u powódki powstała konieczność dalszego długotrwałego leczenia. Powódka, ze względu na martwicę kości udowej, była zmuszona przejść najpierw zabieg usunięcia materiału zespalającego kości udowej, a później skomplikowany zabieg alloplastyki stawu biodrowego lewego, co powodowało konieczność poruszania się przy pomocy kul przez okres 2-3 miesięcy po operacji. Następstwem wypadku było również zmiana długości kończyny dolnej prawej o 1,5 cm, oraz zastosowania u powódki sztucznego stawu biodrowego, co samo w sobie wskazuje, iż powódka już nigdy nie wróci do pełnej sprawności sprzed wypadku. W skutek zdarzenia powódka ma cały czas kłopoty z chodzeniem i jest zmuszona do korzystania z wkładek ortopedycznych by zachować równowagę przy poruszaniu się. Nie ulega także wątpliwości, że w skutek wypadku jej stan zdrowia pogorszył się na tyle, iż musiała korzystać z okresowego leczenia rehabilitacyjnego. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a także przepis art. 363 § 2 k.c. nakazujący ustalanie odszkodowania według cen z daty jego ustalania, a nadto stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, uwzględniając rodzaj i rozmiar uszczerbku na zdrowiu powódki oraz doznanej przez nią krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia sąd uznał, iż wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także zakres cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznała powódka, uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 60.000 złotych, którą to kwotę należało na jej rzecz zasądzić o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Odnosząc się do żądanego w pozwie odszkodowania należy podnieść, że naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody

obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z przepisu art. 444 § 1 k.c. wynika, że obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne. Nadto należy się tylko zwrot wydatków celowych. Wchodzić tu w grę będą przede wszystkim koszty związane z leczeniem a także koszty związane z korzystaniem z pomocy innej osoby. Powódka domagała się kwoty 6.556 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej. W ocenie Sądu zakres cierpień fizycznych i psychicznych, z powodu uszkodzeń narządu ruchu, powodował uzależnienie powódki od pomocy innych osób. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, powódka wymagała pomocy osób trzecich, zaś Sąd przyjął, kierując się wskazaniem z opinii biegłego chirurga oraz stanowiskiem powódki, iż przez okres od 25 stycznia 2012 roku do 25 kwietnia 2012 roku wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze około 5 godzin dziennie (Sąd przyjął średnią wymiaru godzin opieki za ten okres, wskazaną przez biegłego na 4- 6 godzin), zaś po zabiegu usunięcia zespolecia powódka wymagała dalszej opieki w dniach od 8 listopada 2013 roku do dnia 22 listopada 2013 roku w wymiarze, co najmniej 2 godzin dziennie. Stawka pełnej odpłatności za opiekę za jedną godzinę na terenie miasta Ł. w dni powszednie, w okresie, w którym miał miejsce wypadek powódki wynosiła 9,50 zł; w soboty, niedziele i święta wysokość opłaty za tego tytułu wynosi 200% stawki. Sąd ostatecznie ustalił zatem (w ramach żądania, zakreślonego: kwotami dochodzonymi z tego tytułu, okresami, za jakie zgłoszone zostały oba żądania odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich oraz wreszcie wymiarem godzinowym opieki w skali jednego dnia), iż koszt pomocy osób trzecich, która potrzebna była K. E. opiewał na kwotę 4968,50 złotych [(7 dni stycznia +29 dni lutego +31 dni marca +25 dni kwietnia) x 5 godzin x 9,5 zł, przy uwzględnieniu, iż w okresie tym było 25 sobót i niedziel] = 4607,50 zł. Natomiast w okresie od 8 do 22 listopada 2013 roku [(15 dni x 2 godz. x 9,5 zł), przy uwzględnieniu, iż w okresie tym były 4 soboty i niedziele] = 361 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził tytułem kosztów opieki osób trzecich kwotę 4968 złotych.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotnym, zatem jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 kc), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

Mając powyższe na względzie, odsetki od zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł, oraz odszkodowania w kwocie 4.968,50 zł, należało zasądzić dopiero od dnia 12 sierpnia 2014 roku, tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu (k. 43). Powódka nie wykazała bowiem kiedy doręczono stronie pozwanej pismo, w którym zwracała się o zapłatę powyższej kwoty. Natomiast odsetki ustawowe od rozszerzonej części powództwa, to jest od kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia należało zasądzić dopiero od dnia 28 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, to jest od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu (k. 134) odpisu pisma powódki, w którym rozszerzyła żądanie.

W pozostałej części powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powódka ostała się bowiem ze swoim roszczeniem niemalże w całości (oddaleniu podlegała jedynie niewielka część żądania w zakresie odszkodowania w kwocie 1587,50 złotych oraz w zakresie odsetek). Dlatego Sąd obciążył pozwane Towarzystwo kosztami procesu w całości. Łącznie koszty poniesione przez powódkę wyrażają się kwotą 3.445 złotych, na którą złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 828 zł, koszty zastępstwa procesowego powódki w kwocie 2.400 złotych i opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz zaliczka na biegłego w kwocie 200 złotych. Koszty zastępstwa procesowego powódki zostały ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U Nr 163, poz. 1348 z późn zm.).

Koszty orzeczone w pkt 4 wyroku to koszty sądowe tymczasowo wyłożone w toku procesu przez Skarb Państwa. Składają się na nie koszt wynagrodzenia biegłego w łącznej kwocie 432,30 złotych. W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 roku (Dz. U Nr 167, poz. 1398) Sąd obciążył nimi (...)

Spółkę Akcyjną w W., stosownie do wyniku postępowania, zasądzać powyższe kwoty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.